

KURYER LITEWSKI

w Wilnie, w Piątek dnia 29 Października r. s. 1820 roku

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
	dn. 27 średnia.	27 cal. 8,63 lin.	+ 2,35 stopn.	Północny	Pochmurno
	dn. 28 średnia.	27 - 9,4 -	+ 2,00 -	Północny	Pochmurno
	dn. 29 godz. 6	27 - 8,7 -	+ 0,5	Północ. Zachod.	Pochmurno

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg, dnia 16 października. Pozawzoray 14 b. m. obchodziła stolica tutejsza rocznicę urodzenia N. Cesarzowej *Maryi*. O godzinie 11 z rana odprawiono się uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym *Panny Maryi Kazańskiej*, gdzie najprzewielebniejszy Metropolita *Michał* mszą wielką celebrował. Najjaśniejsza Cesarzowa *Marya* bawi jeszcze w jednej z letnich rezydencji, w *Gatczynie*, tam więc jeszcze w wilią uroczystości udały się osoby mające wstęp u dworu, równie też ministrowie i posłowie zagraniczni dla złożenia Najjaśniejszej solenizantce powinszowania. W stolicy tutejszej przez cały ten dzień uroczysty bito we dzwony, a wieczorem oświecono miasto. Tegoż dnia w wieczor na rzecz inwalidów dana była wielka maskarada, w salach wielkiego teatru, na której kilkanaście tysięcy znajdowało się osób i wiele pięknych masek.

Z powodu śmierci Xiężny *Jork Fryderyki - Karoliny - Ulryki* i Xiężny następczyni *Holstein-Oldenburg Adelaidy*, przywdział dwór tutejszy piętnasto-dniową żałobę, poczynając od 17 b. m. z zwyczajnym podziałem.

Rządzący Senat na powszechnym zebraniu departamentów moskiewskich słuchali kopii opinii Rady Państwa, przesłanej dla wiadomości, z Sankt-Petersburskich departamentów Senatu, w sprawie wniesionej przez ministra sprawiedliwości, z przyczyny równości głosów, zdarzonej na powszechnym zebraniu Rządzącego Senatu departamentów Moskiewskich, o pozyskanie wolności z majątku rzeczywistej tajnej radczyni *Walujewoy*, przez włościanina siewskiego okręgu wsi *Faszczołki Macieja Wasiljewa* z rodziną, z przyczyny pochodzenia przodków jego ze stanu duchownego. Oyciec pomienionego Wasiljewa, *Bazyli Iwanow*, teraz już nieżyjący, z nadetatowych ludzi kościelnych, zapisany do popisu podatkowego z rodziną włościan dworskich ludzi wsi *Faszczołki*, i z Najmilszszego nadania z innymi włościami mieszkańcami dostał się rzeczywistemu radcy tajnemu *Walujewu*, a od niego przez darowny zapis żonie jego. Na powszechnym zebraniu moskiewskich departamentów, Senatorowie jednoznacznie rozumieli, całą rodziną pomienionego zmarłego *Wasila Iwanowa*, na mocy ukazu 1810 roku dnia 30 kwietnia uczynić od poddaństwa obywatelskiego wolnym; różne zaś były zdania w tém, iż jedni utrzymywali, ażeby dla *Walujewoy* wydać kwiatyce rekruckie, podług liczby dusz płci męskiej, które się w tej rodzinie znajdowały przy

nadaniu dóbr *Faszczołki* rzeczywistemu radcy tajnemu *Walujewu*, które teraz w życiu znajdują się, oprócz umarłych i potom narodzonych, a drugi, na całą rodzinę wydać jeden kwit rekrucki, Rada Państwa uznaje ze swej strony gruntownym i z mocą imiennego Najwyższego ukazu, z dnia 30 kwietnia 1810 roku zgodnym zdaniem tych senatorów, którzy utrzymywali, przy daniu włościaninowi *Wasiljewu* z rodziną swobody, dać obywatelce *Walujewoy* jedną do policzenia (zaczętą) kwiatycę za całą rodziną a nieosobną na każdą duszę; zaczęm mniemam: opinią tę potwierdzić z dodatkiem, iżby na przyszłość w podobnych zdarzeniach takimże postępować sposobem: Na autentyku opinii własną *J. C. M.* ręką napisano tak: *Ma być podług tego.* W Sankt Petersburgu dnia 21 stycznia 1820 roku. *Rozkazali:* O należytem wykonaniu przesłanej Najwyższej potwierdzonej opinii Rady Państwa dać wiedzieć wszystkim miejscom sądowym, rządowi gubernialnym i władzom przez Ukazy, uwiadamiając również przez Ukazy PP. Ministrów, Kontrolera Państwa, moskiewskiego i Sankt Petersburgskiego wojennych Jenerał-Gubernatorów, gubernatorów wojennych zarządzających i cywilnych sprawami, jenerał-gubernatorów, gubernatorów cywilnych, i naczelników miast; a do Najświętszego Rządzącego Synodu i do wszystkich departamentów Rządzącego Senatu przesłać uwiadomienia, Dnia 28 czerwca 1820 roku.

Dnia 11 września, o godzinie 11 w nocy w miasteczku *Tulczynie*, zdarzył się w małym jednym domu żydowskim z nieostróżności pożar. Około godziny 2 z północy przy silnym wietrze tak rozszerzył się, iż zgorzało więcej 34 wielkich domów żydowskich ze wszystkim co w nich było; mało bardzo gospodarzy mogli co uratować: a całe miasto było w niebezpieczeństwie.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 3 listopada. W dopełnieniu wyroku Najjaśniejszego Cesarza wszech Rosyji i Króla Polskiego, Pana naszego Miłościwego z daty 17 czerwca 1817 roku, osoby niżej wyrażone złożyły dowody legitymacyjne z posiadanych tytułów honorowych, które to jako z przepisami artykułów wspomnianego wyroku zgodne, przez deputacją Senatu Królestwa Polskiego, przyznane i approbowane zostały. A zatem są aktualnymi w Królestwie Polskiem:

Xiążętami. Antoni Czetwertyński, były Kasztelan Braclawski. *Michał Hieronim Radziwiłł*, były wojewoda Wileński. *Stanisław Jabłonowski*,

wski, Senator Wojewoda. Antoni Jabłonowski, Szambelan J. C. K. Mości. Stanisław Jabłonowski, porucznik artyl. kon. gwardyi. Maksymilian Jabłonowski, szambelan J. C. K. Mości. Władysław Jabłonowski. Antoni na Zbarażu Koryhut Woroniecki. Józef na Zbarażu Koryhut Woroniecki.

Hrabiami. Stanisław Potocki, prezes senatu, minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Alexander Potocki, koniuszy Wielki Koronny. Stanisław Grabowski, senator kasztelan. Stefan Grabowski, generał woysk polskich i radca stanu. Pius Kiciński, senator kasztelan. Bruno Kiciński. Antoni Ostrowski, senator kasztelan z braciemi rodzonemi. Chryzostom Mikorski. Roman Mikorski. Edward Mikorski. Antoni Wołłowicz, senator kasztelan. Antoni Leduchowski. Stanisław Małachowski, senator kasztelan. Franciszek, Ignacy na Zmigrodzie i Rożnowie Standniocy. Jan, Wincenty i Alojzy Poletyłowic. Woyciech Męciński, senator kasztelan. Stanisław i Jan Męcińscy. Stanisław Witold Alexandrowicz. Xawery Brzostowski. Jan Nepomucen Grodzicki. Felix Pomian Lubieński. Ignacy Morski. Józef Wodzicki, i Piotr Wodzicki. Kajetan Sierakowski, senator kasztelan. Ignacy Zboiński, i Karól Zboiński. Stanisław Wodzicki, senator kasztelan. Karól Jezierski. Jan, Stanisław i Hiacent Jezierscy. Hiacent Małachowski, były kanclerz W. K. Jan z Dukli Małachowski, kanclerzyc. Adam Kwilecki, były kasztelan Przemęski. Jan Nepom. i Klemens Kwileccy. Jan Nepomucen Małachowski, senator wojewoda. Józef, Ludwik i Onufry Małachowscy. Alexander Chodkiewicz, były senator kasztelan. Józef i Maciej Starzeńscy. Jan i Franciszek Suchodolscy. Jan Krukowiecki, generał woysk polskich. Wincenty Korwin Krasieński, generał dywizyi i J. Ad. J. C. K. Mości. Józef Żaluzki, podpułkownik gward. kon. i ad. J. C. K. Mości. Łucya Przeremska, z sukcesyą ploi obojey. Jan Tarnowski, senator kasztelan. Jan Kanty Lubieniecki. Adolf Husarzewski. Józef Osoliński, były kasz. podlaska. Leona Wielopolska. Alexander, Alfred i Bolesław Wielopolscy. Alexander Batowski, łowczy W. Kor. Józef Korwin Krasieński, szambelan J. C. K. Moi i poseł. Zygmunt i Józef Zadora Russoccy. Frederick Floryan, Abdank Skarbak. Józef i Michał Abdank Skarbkowie. Dominik Prawdzic Łatałski. Stanisław Ordynat Zamoyski, senator wojewoda. Kazimierz i August na Lubrańcu Dąbsey. Wiktor Szoldrski, senator kasztelan. Henryk Zabiello. Alexandra Wiktorya Wielopolska. Gustaw i Władysław Wielohorsey. Jan i Antoni Butlerowie. Wacław Gutakowski, pułkownik i adjutant J. C. K. Mości. Konstancy Gutakowski. Genowefa z Cieleckich Gurowska, z synami Władysławem, Mikołajem. Józefem, Ignacym, Bolesławem Gurowskiemi. Żyniewowa z sukcesyą ploi obojey. Jan Kanty de Riviere Żaluzki, P. S. App. Roman Żaluzki. Bogumił Żaluzki, R. W. Mazow. Jan Kanty na Piaskowej Skale Wielopolski. Jan, Wincenty na Piaskowej Skale Wielopolski. Józef, Wincenty, Franciszek, Xawery, Ludwik i Felix Bystrzonowscy. Ignacy Sobolewski, minister sekr. stanu. Karol Wodzicki. Piotr Szembek, pułkow. i dowódca 1go pułku strzelc. pieszych. Ignacy i Seweryn Stadniocy, bracia rodzeni. Ignacy i Cyprian z Liptawy, Orawy Komorowscy. Kajetan Parys, pułkow. woysk polskich. Ignacy,

Józef, Walenty Parys. Jan Parys. Baron d'Allopeus, Minister pełnomocny J. C. K. Moi i obywatel Królestwa polskiego. Ludwik Pac. Leopold de Verny Vice-Hrabia.

Baronami. Józef i Tomasz Wyszyńscy. Ludwik Rastawiecki. Floryan Kobyliński prezes K. W. Płoc. Ignacy Stokowski jener. W. P. Józef Żaluzki podpuł. G. K. i ad. J. C. K. Moi. Paweł Jerzmanowski podpuł. W. P. Michał Kosiński pułkownik W. Pol. Józef z Nieczuja Chłopiński jenerał D. W. P. Jan Józef Schaudoir z synem Stanisławem Schaudoir. Ambroży Skarżyński szef gwardyi. Józef i Kajetan Horochowie. Józef Jerzy Hlusowicz pułkownik W. P. Jan de Heydel, Jan Rudolf de Heydel, Stanisław de Heydel z sukcesyą ploi obojey.

Kawalerami. Franciszek Schütz pułkownik W. P. Stanisław de Smett podpuł. W. P. Henryk Otto de Milberg podpuł. gwar. K. Maciej Bayer Major W. P. Jan Kolecki Major W. pol. W *Warszawie* d. 22 października 1820. *Bielieński* przyznający. *Niemczewicz* S. S.

WOLNE MIASTO KRAKOW.

Krakow, dnia 23 października. Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, w skutek reskryptu wielkiej rady Uniwersytetu w dniu 23 września r. b. do L. 168 wydanego, stosownie do § 2 Statutu przez trzy Najjasniejsze Dwory Uniwersytetu nadanego, podaje do publicznej wiadomości i ogłasza konkurs na katedrę Teologii Dogmatycznej w tutejszym uniwersytecie wakującą. Konkurency o tę katedrę, obowiązani są w kancelaryi Uniwersytetu złożyć przed oznaczonym niżej terminem, opis swojego życia, udowadniając zaświadczeniami swoje nauki, dobre obyczaje i otrzymany stopień doktora Teologii; dołączą oraz program, według którego każdy dawać sobie życzy lekcye Teologii Dogmatycznej. Po złożeniu tych allegatów ubiegający się uwiadomionemi zostaną o dalszym toku i postępowaniu konkursu. Roczna pensya do wakującej katedry przywiązana wynosi 4,000 zł. pol. Terminem ostatecznym ubiegania się o wspomnioną katedrę jest dzień 14 lutego 1821 roku.

Litwiński.

Jonkowski Sekr. Uniwer.

FRANCYA.

Paryż, dnia 14 października. Wczoray stawiono przed Królem deputacyą z *Bordeaux*. Prezes jey, wice Hrabia *Gourguse*, złożył adres, w którym wspomniane miasto, składając powinszowanie, dziękuje oraz za zaszczyt, iż przyszłemu następcy tronu dano tytuł *Xiążęcia Bordeaux*. Monarcha odpowiedział temi słowy: „Z nayszczliwszą radością przyjmuję powinszowanie i pppdziękowanie dobrego mego miasta *Bordeaux*. Radość moja niebyłaby zupełną, gdyby dziecię, któremię Opatrzność obdarzyła, przez swój tytuł nie przypominało mi nayszczliwszego w życiu mojem wypadku. Dzień 12 marca! Te będą pierwsze słowa, których się nauczy wymawiać. Słowa te przywiodą mu na pamięć, iż, jak mawiał *Henryk IV*, szczęśliwość moja zaczęła się w murach waszych. Nauczę go, aby was tak kochał, jak ja. Przywiązanie, jakie dobre moje miasto *Bordeaux* okazało mi w tey wielkiej epoce, nie było wcale nowém. Przed 43ma laty odebrałem nayszczliwsze jego dowody. Takiemi byli naówczas mieszkańcy w *Bordeaux*, takiemi pokazali się dnia 12 marca, i takiemi będą zawsze. Polegajcie na mojej miłości i opiece.” Stawiono potem de

putacją przed innemi członkami rodziny królewskiej. Była także u młodego Xiążęcia *Bordeaux*. Odpowiadając Król deputacyi miasta *Bordeaux*, mówił z wielkiem uczuciem. *Monsieur* oświadczył wspomnionym deputacyi: *Będziecie W Panowie bardzo kontenci z przyjęcia u Xiążęcia Bordeaux, bo będziecie mogli donieść współobywatelom swoim, iż jest zupełnie zdrów. Xiążę Angoulême* widząc wchodzącą deputacją, rzekł do niej: *Idziecie zapewne W Panowie od Króla. Czemuż o tém pierwej nie wiedziałem? Złączyłbym się z W Panami. Alboż ja także nie jestem mieszkańcem Bordeaux.*

Król wydanem dnia 11 b. m. urządzeniem zwołał zgromadzenia wybiercze obwodowe na dzień 4 listopada, a departamentowe na dzień 13 tegoż samego miesiąca. Obywatele mający prawo obierania wykonają następującą przysięgę: *Przysięgam na wierność Królowi, a na posłuszeństwo konstytucyi i prawom krajowym.*

W zamku tutejszym doświadczano dziś mechanicznego krzesła, którego Monarcha używać będzie, aby nie po zwyczajnych stopniach mógł wsiadać do pojazdu. Doświadczał go zaś najpierwej Xiążę *Richelieu*.

Niedawno pojmano tu człowieka, który śpiewał buntownicze pieśni. Okazało się z badania, iż oddawna utracił słuch zupełnie. Powiedział: *Dotąd nic jeszcze nie słyszałem o odmianie konstytucyi francuzkiej. Mam słaby wzrok, czytać wcale nie umiem; przywykłem więc do okrzyku: Vive l'Empereur! (Niech żyje Cesarz!)*

Pan *Benjamin Constant* objechał nie tylko swój departament, to jest *Sarthe*, gdzie go obrano deputowanym, lecz oraz część przyległego departamentu *Maine i Ligery*. Dnia 7 b. m. przybył do *Saumur*, gdzie go przyjęto tak, jak Pana *Bellart* w *Brest*. Uczniowie szkoły prawa, zebrawszy się przed mieszkaniem jego, dali muzykę, która żadney nie miała harmonii. Nazajutrz zaszła bitwa między wspomnionemi uczniami i obywatelami, którzy się za Panem *Constant* ujeli. Strzelano i krew rozlano. Dwóch ludzi niebezpiecznie raniono. Nareszcie gwardya narodowa wspólnie z żandarmeryą przywróciła porządek. Z powodu tego wypadku wyjechał Pan *Constant* d. 9 b. m. z *Saumur*, i nie był na uczcie, którą dla niego przyjaciele dać postanowili.

Król nakazał wziąć 40,000 nowozaciężnych z klasy roku 1818 do wojska.

Inną nakoniec ustawą nadał Król z powodu urodzenia się Xięcia *Bordeaux* przebaczenie wszystkim zbiegom z wojska morskiego, i należącym do niego rzemieślnikom, jeśli w oznaczonym tą ustawą czasie powrócą na swe miejsca, to jest, będący w Europie, za pół roku; będący w krajach nie europejskich, albo na morzu śródziemnym, lub na oceanie, za rok; a będący za przykładem *Dobrey - Nadziei*, za półtora roku.

Dnia 13 października perukarze paryzcy byli na uroczystym nabożeństwie, zamówionem przez nich w kościele ś. *Germana*, z powodu narodzenia się Xięcia *Bordeaux*.

Z tegoż powodu żydzi paryzcy odprawili przy piękney muzyce nabożeństwo w świątyni swojej, pod przewodnictwem trzech wielkich rabinów.

Gdy nadeszła wiadomość do *Lunewillu* o narodzeniu się Xięcia *Bordeaux*; Xiążę i Xiężna *Hohenlohe*, mieszkający w tamtejszym zamku, zaprosili 100 obojey płci ubogich na mszę, po której dali im ucztę na terrassie zamkowym, a usługiwali im do stołu oboje Xięstwo, i Hrabina

Salm, ich siostrą. Po uczcie, każdy biesiadnik dostał od Xięcia *Hohenlohe* po pieniądzu, zabrał daną mu do stołu serwetę, łyżkę i noż z widelcem. Donoszący o tém dziennik *lunewilski* dodał: „Szanowna ta rodzina *Hohenlohów*, godna jest błogosławieństwa ubogich. Zastępuje ona dla nich Króla *Stanisława Dobroczyńskiego (Leszczyńskiego).*”

H I S Z P A N I J A.

Na sessyi dnia 28 września kommissya wyznaczona do roztrząśnienia sprawy 69 deputowanych, którzy w roku 1814 podpisali przełożenie podane Królowi, ażeby zniósł w Hiszpanii systemat konstytucyiny, zdała stanem względem nich sprawę. Uważała tę okoliczność pod względem ścisley sprawiedliwości, i pod względem politycznym. Pierwszy nie zdawał się jey dobrym, drugi poczytała za zgodniejszy ze wspomnianemi uczuciami ciała prawodawczego. Ułożyła więc projekt w 5 artykułach do tego zmierzający, ażeby nie sądzić tych deputowanych, lecz kazać im mieszkać na zawsze w ich prowincjach, pozbawić ich prawa obieralności i obierania innych; któryby zaś z tych byłych deputowanych nie chciał korzystać z tak łagodnego postanowienia stanów, ma się oddać pod sąd, i do zapadłego wyroku zastosować. Od powyższego przepisu wywymuje kommissya samego tylko Pana *Mozo-Rozales* pisarza owego przełożenia Królowi, i podawała, aby go pod sąd oddać. Zdanie to sprawy kommissyi, i głosy kilku deputowanych w tej mierze, kazały stany wydrukować.

Na nadzwyczajney sessyi dnia tegoż wieczorem rozprawiano daley nad projektem prawa o wolności druku, i przyjęto artykuły od 5 do 11.

Czytano także petycją *Xdza Llorenta* autora *Historyi Inkwizycyi ś.*, mieszkającego w *Paryżu*, w której prosi o pociągnięcie do odpowiedzialności Pana *Abella*, za zakazanie w *Barcellonie* przedaży dzieła jego pod napisem: *Projekt konstytucyi religiyney*. Odesłały stany tę petycję pod rozwagę kommissyi wolności druku.

Na sessyi dnia 30 września roztrząsano projekt prawa względem patentów za wynalazki, dążące do polepszenia i wydoskonalenia jakowey gałęzi przemysłu zawiera ten projekt 26 artykułów, które przyjęto.

Wieczorem była sessya nadzwyczajna, a roztrząsano dalsze artykuły prawa o wolności druku aż do 31, które przyjęto.

Artykuły od 19 do 24 wyszczególniają kary, jako to: 7 lat więzienia za pisma burzliwe i buntownicze w pierwszym stopniu, 4ry w drugim, a dwa w trzecim. Pisma podbudzające do nieposłuszeństwa prawom i władzom będą ukarane zaplaceniem 50 dukatów, lub jednomiesięcznym więzieniem, jeżeli skazany na powyższą karę pieniężną nie może jey zapłacić. Pisma wszeteczne podlegają karze pieniężney, wyrównywującej wartości 1,500 exemplarzy takowego pisma.

Na sessyi 1 października czytano zdanie sprawy kommissyi skarbowey o budżecie ministeryum wojny, roztrząsanie którego przerwano i odłożono nazajutrz, bo stany zamieniły się w tajny wydział.

Stany zmniejszyły także wydatki ministeryum sprawiedliwości z 17½ milionów realow na 12 milionow (4,500,000 zł. pol.), a ministeryum skarbu z 87 milionow na 61 milionow realow.

W *Oviedo* uchwalono wieniec obywatelski dla generała *Riego*, który się tam teraz znajduje.

Zniesiono w kraju naszym zakony benedykty-
nów, bernardynów i kartuzów.

Wiadomość, jakoby od dnia 6 września tru-
dniejszym był przystęp do Króla, potrzebuje
sprostowania. Codzienne od roku 1814 wysłucha-
nia u Monarchy idą ciągle swoim trybem. Co
wieczor wpuszczają 30 suplikantów, którzy się
zgłaszają przez kapitana gwardyi, w zimie od go-
dziny 7mej do 8mej, po przejażdżce Monarchy,
a w lecie od 5tej do 6tej przed przejażdżką. Sta-
wiają w sali w pół okręgu. Król wchodzi i zda-
leka każdego skinieniem do siebie przywołuje.
Nikt nie może słyszeć tego, co mu powiadają.
Przymuje Monarcha próby, najważniejsze za-
znacza, i nazajutrz albo przesyła do władz wła-
ściwych, albo sam daje odpowiedź.

Od czasu zniesienia inkwizycyi, przywłaszczy-
li sobie biskupi niejakię prawa, jako to: pod karą
zakazali czytać i sprowadzać pewnych książek.
Wyszło więc urządzenie, iż władzę swoją mają
tylko do rzeczy duchownych rozciągać, a nie
wdawać się w interessa świeckie.

P O R T U G A L I A.

Lisbona dnia 28 września. Rząd tymczasowy
w *Lisbonie*, trzymając się stale systematu pra-
wości i otwartości, ogłosiwszy pierwszy swój list
do junty tymczasowej oporńskiej, kazał także o-
głosić odebraną od niej odpowiedź, tudzież list,
który po tej odpowiedzi posłał rzeczony Juncie.

„Dostojni Panowie! junta tymczasowa nay-
wyższego rządu, nie może dostatecznie opisać ra-
dości, z jaką się dowiedziała, iż naród wybrał do
składu rządu w *Lisbonie* szanowne osoby i tak
godne ufności jego. Uczucia, które ztąd naywyż-
sza junta wynurzyła, dowodzą szczerę chęci
przyłożenia się wspólnie z rządem lisbońskim do
tego wszystkiego, coby dobro oyczyzny powię-
kszyć mogło. Po tak przyjemney wiadomości o-
czekiwała junta z największym upragnieniem u-
rzędowego doniesienia o wypadku, któryby wszy-
stkie trudności usuwając, mógł przyspieszyć
szczęśliwą chwilę, której wszyscy portugalczyko-
wie tak niecierpliwie wyglądają. Nie chcąc nay-
wyższa junta oddalić się od otwartości, która do-
stojności jej odpowiada, nie może tego zataić,
iż z niemalym żalem widziała, że tak w odezwie
rządu lisbońskiego z d. 17 b. m. jako też w ode-
branym od niego liście, zamilczano o uczuciach
wdzięczności, które mieszkańcy stolicy d. 15 b.
m. dla naywyższej junty wynurzyli, i że rząd lis-
boński zdaje się chcieć odmawiać tymczasowej
juncie naywyższego rządu krajowego tego znacze-
nia, do jakiego sądzi się mieć prawo, i jakie jej
przysięga dwóch trzecich części narodu zapewni-
ła. Mimo tych uwag, członkowie junty powodo-
wani jedynie publicznym dobrem, i pragnąc tylko
pokoiu i zgody, wstrzymują się od wszystkiego,
coby ich podeyrzanemi o ambycją i osobisty inte-
res uczynić mogło. Ogłaszając junta zamiary
swoje w obliczu narodu, gdy między obowiązkami,
jakie na siebie przyjęła, jest i ten, aby czule
i z braterską miłością przyjęła na łono swoje repre-
zentantów stolicy i południowych prowincyi, i
wspólnie z niemi aż do chwili zwołania stanów
pracowała nad wielkim dziełem politycznego od-
rodzenia, chętnie przymie wszelkie tym celem
przełożenia. Na dowód zaś prawości swojego
sposobu myślenia oświadcza, iż udaje się do sto-
licy dla łatwiejszego listownego znoszenia się,
w miarę, jak okoliczności wymagać będą. W *Koim-
brze* d. 20 września 1820 r.“ (Następują podpisy.)

Odpowiedź rządu lisbońskiego na list powyższy

Dostojni Panowie! ustanowiony tymczasowie

rząd w *Lisbonie*, odebrał z niemalą radością od
powiedź junty tymczasowej naywyższego rządu
krajowego na list swój pod d. 17 b. m., winszu-
je sobie, iż w niej wyczytuje wyrazy patryoty-
zmu i postrzega chęci stosowne do powszechnego
dobra. Cieszy go bardzo sposób, w jakim nay-
wyższa junta wspomina o członkach rządu lisboń-
skiego, którzy jednak nie mogą zataić nieukonten-
towania, widząc, iż naywyższa junta nie znalazła
w ich piśmie požądanej otwartości. Dla usunięcia
tey myśli, oświadcza powtórnie rząd tymczasowy
lisboński życzenie przyspieszenia pomyslnego
skutku przedsięwzięciu, które się tak chwalebnie
zaczęło. Gdy rząd tymczasowy też same zupełnie
ma zamiary co junta tymczasowa naywyższego
rządu krajowego, i nie chce się oddalać od systematu,
jaki wspomniona junta przyjęła, pragnie więc, aby
taż junta wskazała sposób wyboru reprezentantów
narodu, i to wszystko, coby mogło służyć do
pomyslnego wypadku sprawy narodowej i usta-
lenia tak požądanej jedności. Nie wątpi bynajm-
niej rząd lisboński, iż naywyższa junta chwyci się
z jak naywiększą roztropnością środków, któreby
do tak świetnego celu doprowadziły. Nawzajem zaś
nie zechce wątpić junta o przyjęciu tych środków
z otwartością i dobrą wiarą; jakie przysto-
ją ludziom, którzy podług jednakowych zasad
działają i jednakowy mają interes. W *Lisbonie*
d. 22 września 1820 roku.“ (Następują podpisy.)

Junty tutejsza i Oporńska często sobie posyła-
ły listy. Ostatnia oświadczyła między innemico
następuje: Junta tymczasowa donosi rządowi
tymczasowemu, iż musiała kazać woysku ciągnąć
ku *Lisbonie*, bo tego okoliczności wymagają. Do
stolicy jednak tyle tylko woyska weydzie, ile
za wspólnym porozumieniem się potrzeba będzie
dla bezpieczeństwa tymczasowej junty i dla przy-
dania okazałości jej wjazdowi.

Gazety tutejsze umieściły także list junty O-
porńskiej pod d. 3 b. m. do dawniejszey rejencyi
portugalskiej. Obeymuje nayostrzejsze wyrzuty.
„Gdybyście się (wyraża) W Panowie powodowali
światłą gorliwością o dobro oyczyzny, dawno już
tylokrotne narzekania portugalczyków doszłyby
do tronu Monarchy. Dowiedziałyby się razem o
licznych nadużyciach, których przełożenia z hań-
bą naszą napełniały zagraniczne gazety, i dały
światu nowy dowód obojętności rządów naszych.“

Stosownie do ostatecznego układu, junta Opor-
ska odprawi wkrótce wjazd do tutejszey stolicy.

Wypuszczono na wolność wszystkie ofiary
inkwizycyi. Jeneralny dozorca jej więzień, ogłosił
publicznie d. 23 b. m., iż urząd jego skończyło się,
i że już żadnego więźnia nie ma pod swoim dozorem.

Gdy pierwszy pułk stanął d. 15 b. m. na rynku
Roscio, marszałek polny *Mosinho*, jeneral-adjutant
Pana *Leite*, zastępującego tymczasowie mar-
szałka *Beresford*, w naczelnym dowództwie woyska
portugalskiego, zapytał się Hrabiego *Resende*:
*Panie jenerale, za czym rozkazem przyszedł pułk?
za rozkazem tych panów*, odpowiedział Hrabia,
wskazując na żołnierzy. Lud cisnący się tłumem
około jenerala adjutanta, wydawał okrzyki:
niech żyje Król i konstytucya! Ociągał się z po-
czątku jeneral-adjutant, a widząc, iż nie nie po-
radzi, zawołał: *dobrze, niech tedy żyje!* Lud nie
przestając na tém, wymagał po nim okrzyku:
niech żyje konstytucya, Król i wiara! jeneral-adjutant
uczynił zadosyć woli jego. Wyrzucali mu
niektórzy żołnierze, iż chce kommanderować
w surducie. Chciał pójść do domu i wziąć mун-
dur: *nie! nie!* zawołano, *możesz W Pan kazać go
sobie przynieść; co też nastąpiło.*

Wilno dnia 1 Listopada 1820 roku v. s.

Wezwanie kredytorów i debitorów.

1. W stosunek dwóch dekretów Magistratu Miasta Wilna 1818 Juliu 18 i 1820 oktobra 27 zapadłych, ażeby wszyscy kredytorowie zmarłego kupca Gabryela Nowińskiego przed tymże Magistratem w następney oczewistej rozprawie w przeciągu dwóch miesięcy stawali i swoje pretensye usprawiedliwiali, a debitorowie rzeczzonego Nowińskiego w stosunkach do ich zaregulowanych tłumaczenia się czynili, inaczej dla ichmościów kredytorów do sątu z dowodami nie przychodzących wieczna ammissya zapisana zostanie, oraz że na debitorach będą sądzone do masy exdywizorskiej zmarłego Gabryela Nowińskiego należności, w tém czyni się przez opiekę nieletniego Nowińskiego niniejsza trzykrotna awizacya. Roku 1820 miesiąca oktobra 29 dnia.

Opiekun Mikołaj Trawin.

Takową awizacyą może Redakcyja przyjąć.
Jan Buksza R. M. W.

Всходспвіе состоявшихъся въ Виленскомъ Городовомъ Магистратѣ прошлаго 1818 Юля 18 и сего 1820 года Сентября 27 дня, двухъ опредѣленій, Опекунъ надъ сыномъ умершаго Виленскаго Купца Гаврилы Иванова Новинскаго симъ вызываетъ Кредиторовъ его и Должниковъ. Первыхъ съ ясными на пребыванія свой доказательствами, а послѣднихъ съ принадлежащимъ ему покойному платьемъ, явиться для окончательнаго постановленія въ Виленскій Городовой Магистратъ, съ объявленіемъ сего въ публичной двухъ мѣсяцевъ; въ противномъ случаю, первые лишатся на всегда и вѣчно своихъ исковъ, а шакъже и послѣдніе, ежели не явятся въ вышеозначенный срокъ, то съ нихъ присуждено будетъ Экздивизорскомъ Судомъ на общую покойнаго Кредиторовъ массу взыскаііе, о чемъ шроекратно симъ и публикуешся. — 1820 года октябрия 29 дня.

Опекунъ Николай Травинъ.

Сіе Обявленіе печатать вольно —

Jan Buksza R. M. W.

Sądy Exdywizorskie.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za odkładowym dekretem do dobr wielkich Sielan w Pcie Szawel. leżących do dziedzictwa wprzód Antoniego Mięcznego, później W. Jerzego Szamb. b. dworu Pol. Piłsudzkich należących pod exdywizyą idących, roku 1820 8bra 11 dnia zebrany, sprawę konkursową między temiż WW. Piłsudzkimi i ich wierzycielami oczewiście rozbiejający, wszystkich kredytorów i pretensorów, oraz samego dziedzica W. Szamb. Piłsudskiego przez Gazetę Kuryera Lit. powtórnie awizuje, iż sprawę konkursową roku 1820 8bra 3 do namowy oczewiściej bierze a na niestawiających że amissyą za-

pisze ostrzega. Józef Nagurski Prezydent Exd. Wincenty Zongolłowicz Exd. Antoni Korewa Sędzia Ziem. Ptu Szawel. Exdywizor.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za Remissą Sądu Ziemskiego ptu Zawileyskiego na podział folwarku Szpakow, dziedzictwa WW. Józefy matki, Franciszka syna Giedroyców, Starościny i Starościca Bernatowskich przeznaczony, w dniu 11 8bra roku terażn. do tegoż folwarku zebrany, inwentaryą i wszystkie szczeguly wyrok oczewisty poprzedzające zaskutecznił, komportacyą papierów w dniu 15 stycznia przyszłego 1821 r. do kancelaryi Ziem. Zawiley. naznaczył i na ostateczne rozsądzenie sprawy, termin, dzień 15 maja tegoż 1821 roku zakreślił, o czém aby interessowani do funduszu rzeczonych Giedroyców wiedzieli, niniejszą awizacyą do Kur. Lit. podaje, Dat roku 1820 8bra 14 dnia.

Ludwik Chrzanowski Ziem. Zawil. Sądu Exdyw. Prez. G. P. Z. Andrzej Bobrowicz Exdyw. Pisarz Grodz. Zawil. Jan Weryha Exdyw.

Takowa awizacya może być do druku przyjętą poświadczam Ludwik Chrzczonowski S. Z. Z, Exdywizor.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dekretem remissyinyim Sądu Gl. 2go Depart. Obwodu Białostockiego dnia 12 maja roku idącego zapadłym na usatysfakcyonowanie kredytorów zesłego Ignacego Bobrownickiego przeznaczony, za zebraniem się w dniu 21 Juliu r. b. do majątności Hornowa w pcie Drohickim leżącej, ustanowił nietylko nad majątkiem takim leżącej, ustanowił nietylko nad majątkiem takim leżącym, lecz i nad dalszemi, mianowicie Kaleczycami w tymże pcie Drohickim, Bytrami i Sasinami w pcie Brzeskim w Gubernii Grodzieńskiej położonemi administracyą przeznaczył, wymiar wszystkich majątków pod exdywizyą oddanych, i inwentaryą oraz komportacyą dokumentów na wszystkich do sprawy konkursowej wchodzących stronach, i nakoniec termin do powtórne-go swojego zebrania się na dzień 1szy augusta przyszłego 1821 roku udeterminował, iżby przeto wszyscy kredytorowie i pretensorowie, sądzący zjakiego bądź względu mieć prawo poszukiwania jakieykolwiek z majątków zesłego Ignacego Bobrownickiego powyżey wyszczególnionych satysfakcyi, obligi, karty, słowem wszelkiego rodzaju dokumenta należności ich dowodzące, nayprzod do przeznaczoney komportacyi w dniu 1szym february 1821 roku do kancelaryi Sądu spraw cywilnych Bielskiego i Drohickiego powiatów w mieście Bielsku będącej złożyli, a następnie z takowemi dowodami przed sądem niniejszym exdywizorskim w przyszłym terminie ostateczney rozprawy stawili się i należności swoje usprawiedliwiali, bądź to sami osobiście, bądź przez plenipotentów pod upadkiem czyli wieczną tychże należności utratą. przez niniejsze obwieszczenie wywa i ogłasza, które aby trzykrotnie w gazetach Kur Lit., Warszawskiej i Korrespondenta Warszawskiego, w następujących po sobie numerach umieszczone było, mieć chce i stanowi. Dnia 24 Juliu 1820 roku w Hornowie.

Exdywizor przydujący Michał Oldakowski. Exdywizor Sędzia Jan Putkowski. Marcin Jaworowski Exdywizor.

O s w i a d c z e n i e.

1 Excerpt z protokołu potocznego Sluckiego Ziem. powiatowego Sądu oświadczenia w dacie poniższej zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową tegoż Ptu stronie potrzebującej jest wydan.

Roku 1820 mca oktobra 8 dnia. Przed aktami Jego Imperatorskiej Mości Ziem. Ptu Sluckiego niżej podpisany na W. J. Pana Piotra Boltucia Adwokata Sądow Ziem. powiat. Sluc. najsolenniejsze czynię zażalenie wespół z manifestem w następnej treści: doświadczywszy nadużycia plenipotencyi odemnie niżej podpisanego Macieja Soltana Skarbnika Rzeczyckiego obzał. Piotrowi Boltucowi w roku 1816 julii 8 dnia wydanej i jednoczasowie przed aktami Ziem. Sluc. przyznanej, a dopiero w roku przeszłym 1819 na dniu 3 mca apryla przez oświadczenie w aktach powyższych zapisane cofniętej i eliminowanej, skutkiem czego tenże obzał. Boltuc Piotr był plenipotent zdradzając położoną w nim ufność, a niewolnych chwytając się zysków, ponieważ cofnięcie wydanej iemu plenipotencyi przez gazety ogłoszonym niebyło; na szkodę niżej podpisanego aktora subtitulo ugodliwy rekognicyiny dokument na czes. zł. pięć tysięcy sześćset szesdziesiąt i udzielnie srebrem siedmset czterdzieście jeden rubel, niby w roku 1817 apryla 26 dnia WJ Panu Stanisławowi Mogilnickiemu Regentowi Gran. Ptu Nowogr. wydany, antedatował, gdyż papierow żadnych pretensją jakoby Mogilnickiego dowodzących mnie niezwrócił, nigdy przez ciąg swojej plenipotencyi onych mnie nieokazywał, ani żadnego o takowej ugodzie, i uczynionej rekognicyi doniesienia i wiadomości nie dał, a jakowe nadużycie tak z obżalowanym Boltuciem, tworzą antedatacyi, jako też i obzał. Mogilnickim onego uczestnikiem z regestrow taktowych w Sądzie Ziem. powiat. Sluc. jest już rozpoczęty proceder, azatym iżby nikt z obzał. Boltuciem, w żadne umowy w osobie mojej czynić jeszcze chcącym niewchodził, a nade wszystko aby przelewu obrachunku z prokuratorem massy JO. Xieźniczki Stefani Radziwiltowny JW. Zaleskim uczynionego o summę kapitalną czes. zł. pięćset, za oblikiem mnie należną nieprzyymował, nayspokorniey, całej publiczności upraszam, ponieważ takowy obrachunek u siebie niewiadomo z jakich powodow tenże obzał. Boltuc zatrzymał, i pomimo liczne dopomnienie się oddać nie chce, jakowe oświadczenie uczyniwszy że one do gazet Kur. Lit. podam zawiadamiając jako aktor własną podpisuję ręką. U tego oświadczenia podpis takowy: Maciej Soltan.

Zgodno z protokulem Ignacy Barancewicz Reg. Eorundem dziewiątego że takowe oświadczenie do gazety Kur. Lit. podać wolno poświadczam Ziem. Sluc. Podądek Maciej Cywyński Ciekawy.

P r z e d a ż.

1 Od Wileńskiej składowej tamożni ogłasza się ninieyszm: iż w teyże tamożni od dnia 9 następującego mca nowembra i dalszych dni zrana od godziny 8, będą przedawać się z publicznego targu następujące zabrane towary, a mianowicie ginhamu 9 kawałkow, miarą 279 arszyn; perkalu białego zamoczonego 15 kawałkow, 195 arszyn; perkalu białego mało zamoczonego 12 kawałkow, 180 arszyn; demikatonu czarnego 6 kawałkow, 198 arszyn; nankinu żółtego 20 kawałkow, 100 arszyn; chustek bawełniczych farbowanych różnego koloru 48 sztuk; takichże chustek farbowanych różnego koloru 79 sztuk; chustek bawełniczych małych białych, tkanych w paski

kolorowe 120 sztuk; chustek bawełniczych farbowanych różnego koloru 188 sztuk; chustek białych małych tkanych w paski kolorowe 240 sztuk; maszestru czarnego gładkiego 6 kawałkow, miarą 114 arszyn; nankinu koloru dzikiego 21 kawałek, 693 ars; demikatonu czarnego 11 kawałkow, 385 ars.; ginhamu bawełnicznego 14 kawał., 392 ars.; ginhamu 11 kawał., 308 ars.; nankinu koloru jednostaynego 21 kawał., 588 ars.; nankinu wązkiego koloru jednostaynego 11 kawał., 308 ars.; chustek bawełniczych małych różnego koloru naboyczanych do nosa 280 sztuk; perkalu bawełnicznego różnego koloru 25 kawałkow, 700 arszyn; ginhamu 12 kawał., 336 ars.; demikatonu czarnego szerokiego 8 kawał., 192 ars.; demikatonu czarnego szerokiego 12 kawał., 240 ars.; perkalu białego wązkiego 35 kawał., 402½ ars.; płótna bawełnicznego koloru jednostaynego 7 kawał., 196 ars.; perkalu białego 6 kawał., 72 ars.; perkalu bawełnicznego białego 18 kawał., 216 ars.; płótna bawełnicznego koloru jednostaynego 18 kawał., 504 ars.; kartunu bawełnicznego różnego koloru 12 kawał., 336 ars.; kartunu bawełn. różnego koloru 10 kawał., 280 ars.; perkalu bawełn. różnego koloru 10 kawał., 280 ars.; nankinu bawełniczn. szerokiego koloru jednostaynego 8 kawał., 256 ars.; kartanu bawełniczn. różnego koloru 11 kawał., 308 ars.; kartunu białego z kolorami 17 kawał., 476 ars.; kartunu różnego koloru 23 kawał., 644 ars.; ginhamu bawełn. 12 kawał., 336 ars.; nankinu szerokiego koloru jednostaynego 6 kawał., 192 ars., i nankinu szerokiego koloru jednostaynego 4 kawał., 128 arszyn. Dnia 29 oktobra 1820 roku.

Zarządzający fon Smittin. Za sekretarza Wag Stempelmeyster Multiański.

U w i a d o m i e n i e.

2. Sądy Graniczne appellacyjne Ptu Wileń. z domu JP. Burmistrza Zeydlera, do kamienicy WJP. Szpicnagla Sowietnika, za zamkową bramą położenie mającey, tranzlokowanemi zostały; oczem tenże Sąd Graniczny Appel. przez trzykrotną awizacyą w Gazecie Kurjera Lit. zamieszczoną; całą powszechność zawiadamia. 1820 roku października 27 dnia.

K. Szwykowski Prez. Sądu Grodz. Appel. Józef Petelczyc Reg. S. Gran. Appel. Wileń.

3 Muzeum, zawierające nayradsze przedmioty ze wszystkich królestw przyrodzenia i nowo w Wiedniu wynaleziony instrument Acoli - Melodicon zwany, przez krótki tylko przeciąg czasu będą mogły być widziane codzień popołudniu od godziny 1 do 5tey w domu WW. Müllerów.

Brunner z Wiednia.

P o d r a d.

2. Obwieszcza się ninieyszm: iż dnia 17, 18 i 19 następującego mca nowembra, będą odbywać się w tuteyszej mieyskiej Dumie targi, na dostawienie dla potrzeb mieyskich do 800 sążni jednopolannych drew; a zatém życzący wziąć na siebie wyżey wspomnioną dostawkę drew, zechcą na terminy naznaczone przybydź dla targow do Dumy mieyskiej z pewnemi za sobą ewikcyami. Sekretarz A. Łazarowicz.

Wyjeżdża za grunicę.

1. Do Królestwa Pruskiego moskiewski 3 gildy kupiec Stefan Łanin, z Zarayskim kupieckim synem Piotrem Zaycowskim, i służącym Jowem Wlochowiczem.